

# Podatek od niezdrowej żywności – analiza

## WPLYW DIETY NA DŁUGOŚĆ I JAKOŚĆ ŻYCIA

Od połowy XX nawyki żywieniowe społeczeństwa uległy gwałtownej przemianie. Można to wyjaśnić zmianami gospodarczymi i społecznymi, które doprowadziły do przewrotu stylu życia. Obecnie spożywamy bardzo dużo pożywienia pochodzenia zwierzęcego w tym nabiału (m.in. jogurty i sery), żywności wysoko przetworzonej oraz zawierającej wysoką zawartość cukrów i tłuszczów. Około 80% białka, które współcześnie spożywamy pochodzi z posiłków pochodzenia zwierzęcego natomiast jeszcze na początku XX wieku – 80 % białka pochodziło z produktów roślinnych.

Dieta bogata w tłuszcze i żywność wysoko przetworzoną, skupiona wokół pożywienia pochodzenia zwierzęcego, zastąpiła tradycyjną dietę opartą głównie na pokarmach roślinnych. Powyższe odgrywa kluczową rolę w zwiększaniu oraz rozpowszechnianiu możliwych do uniknięcia chorób przewlekłych takich jak otyłość, cukrzyca, choroby układu krążenia i nowotwory.<sup>1</sup>

Naukowcy z Uniwersytetu Harvarda wykazali, że nadmierne odżywianie jest odpowiedzialne za co najmniej tyle samo chorób na świecie, co niedożywienie, oraz że ponad połowa światowego obciążenia chorobami jest spowodowana przez złe odżywianie (brak, nadmiar lub brak równowagi).<sup>2</sup>

Nadmierne odżywianie jest więc formą patologii żywienia, której konsekwencje pod względem zdrowia publicznego są tak samo ciężkie, jak niedożywienie. Podczas gdy prawie 900 milionów ludzi na całym świecie nadal cierpi z powodu głodu, liczba osób z nadwagą przekracza obecnie miliard osób i nadal rośnie, również w krajach rozwijających się.

Jeśli nie zostaną podjęte żadne czynności aby powstrzymać tę prawdziwą epidemię i towarzyszące jej choroby przewlekłe, należy się spodziewać odwrócenia trendów

---

<sup>1</sup> *1- OMS/FAO, Diet, Nutrition and the prevention of chronic diseases, 2002*

<sup>2</sup> *Murray CJ, Lopez AD, The global burden of disease, Cambridge, MA : Harvard University Press, 1996*

długowieczności w dół, nie wspominając o zwiększonej zachorowalności związanej z chorobami wywołanymi nadwagą. Nadmierne odżywianie ma bowiem długofalowy wpływ na zdrowie, prowadząc do chorób serca, nowotworów i innych chorób przewlekłych.

Nadwaga i nadłuszczone diety prowadzą do otyłości, co znacznie zwiększa ryzyko chorób serca, udaru mózgu, cukrzycy i nowotworów. **Te cztery choroby stanowią ponad połowę wszystkich zgonów w bogatych krajach.** Ponadto, wraz ze wzrostem otyłości u dzieci, oczekuje się, że te "dorosłe choroby" dotkną w przyszłości coraz więcej młodych ludzi. Szacuje się, że do 2020 roku dwie trzecie światowego ciężaru chorób będzie można przypisać chronicznym chorobom niezakaźnym, z których większość jest wyraźnie związana z dietą.<sup>3</sup> W 2015 roku 42 miliony dzieci poniżej piątego roku życia miało nadwagę lub otyłość. Odpowiada to wzrostowi liczby przypadków o około 11 milionów w ciągu ostatnich 15 lat. Prawie połowa (48%) tych dzieci mieszkała w Azji, a 25% w Afryce. Liczba diabetyków również wzrosła z 108 milionów w 1980 roku do 422 milionów w roku 2014. Tylko w 2012 roku 1,5 miliona zgonów było bezpośrednio związanych z cukrzycą.<sup>4</sup>

Choroby układu krążenia pozostają drugą najczęstszą przyczyną zgonów w Europie, chociaż postępy w medycynie zmniejszyły śmiertelność z powodu tych chorób w ciągu ostatnich dziesięcioleci to obecnie ze względu na wzrost występowania czterech czynników ryzyka (tj. otyłość, palenie papierosów, siedzący tryb życia i zanieczyszczenie powietrza), istnieje powód do obaw, że ten trend zostanie odwrócony i w nadchodzących latach zauważymy tendencję wzrostową śmiertelności z powodu chorób układu krążenia.

Według Światowej Organizacji Zdrowia (dalej „WHO”) w 2012 roku 38 milionów ludzi zmarło z powodu możliwej do uniknięcia choroby niezakaźnej, w tym 16 milionów (42%) przedwcześnie - czyli przed 70 rokiem życia. Ponad 80% tych przedwczesnych zgonów miało miejsce w krajach rozwijających się. Choroby układu krążenia w 2016 roku stanowiły 72% wszystkich zgonów na świecie. Najbardziej zagrożone są kraje rozwinięte, ale nawet w Afryce stanowią znaczącą przyczynę śmierci zaś według szacunków, **do 2030 roku, choroby takie jak cukrzyca, zawał serca i udar, będą stanowiły główną przyczynę śmierci na całym świecie.** Wiele państw zobowiązało się do podjęcia kroków zmierzających

<sup>3</sup> WHO Newsletter nr 80, 2002

<sup>4</sup> <http://www.who.int/fr/news-room/detail/11-10-2016-who-urges-global-action-to-curtail-consumption-and-health-impacts-of-sugary-drinks>

do zmniejszenia liczby zgonów z powodu chorób niezakaźnych, a jednym z celów programu działań na rzecz zrównoważonego rozwoju jest zmniejszenie do 2030 roku o jedną trzecią liczby przedwczesnych zgonów z powodu cukrzycy, nowotworów, chorób serca i układu krążenia<sup>5</sup>.

Naukowcy z uniwersytetów Harvard i Washington przeprowadzili w 2008 roku badanie<sup>6</sup>, które wykazało spadek oczekiwanej długości życia kobiet w niektórych stanach Stanów Zjednoczonych Ameryki, z największą liczbą zgonów spowodowanych chorobami przewlekłymi związanymi z paleniem tytoniu, otyłością, nadwagą i wysokim ciśnieniem krwi. Konkluzją badań było stwierdzenie, że niezdrowy styl życia rozprzestrzenia się z zawrotną szybkością na wszystkie Stany i w związku z tym istnieje obawa, że spadek długowieczności stanie się powszechny.

W innym badaniu przeprowadzonym w Stanach Zjednoczonych Ameryki w 2005 roku, stwierdzono, że ciągły wzrost oczekiwanej długości życia obserwowany w ciągu ostatnich dwóch stuleci, wkrótce zostanie odwrócony przez epidemię otyłości. Biorąc zaś pod uwagę rozprzestrzenianie się amerykańskiego sposobu żywienia, można się obawiać, że zjawisko to nabierze wymiaru globalnego.<sup>7</sup>

Rzeczywiście, badanie Framingham Heart Study wykazało, że zwykła nadwaga skraca życie o średnio 3 lata, zaś otyłość skraca życie średnio o 7 lat życia dla osób niepalących i 14 lat życia dla osób palących. Wkrótce, z powodu dwóch epidemii (otyłość i cukrzyca typu 2), zaczniemy dostrzegać spadek oczekiwanej długości życia stwierdza Profesor Claude Bouchard, Prezydent International Society for the Study of Obesity.<sup>8</sup>

W swojej książce z 2006 roku zatytułowanej „Espérance de vie, la fin des illusions” (Oczekiwana długość życia, koniec złudzeń)<sup>9</sup>, naukowiec Claude Aubert również przewiduje spadek średniej długości życia w nadchodzących dziesięcioleciach ze względu na połączenie dwóch czynników tj. otyłości i zanieczyszczenia środowiska. Według Claude Auberta jeśli

---

<sup>5</sup> <http://www.who.int/fr/news-room/detail/11-10-2016-who-urges-global-action-to-curtail-consumption-and-health-impacts-of-sugary-drinks>

<sup>6</sup> Ezzati M et alii, *The Reversal of Fortunes: Trends in County Mortality and Cross-County Mortality Disparities in the United States*, *Plos Med*, 2008, 22;5(4):e66.

<sup>7</sup> Olshansky SJ et alii, *A potential decline in life expectancy in the United States in the 21st century*, *N Eng J Med*, 2005, 352 (11) : 1138-1145

<sup>8</sup> *International Society for the Study of Obesity - New England Journal of Medicine*

<sup>9</sup> Aubert C, *Espérance de vie, la fin des illusions*, *Terre Vivante*, 2006

nasze nawyki żywieniowe nie wpłynęły dotychczas na oczekiwany wzrost długości życia, to dlatego, że są zbyt niedawne. Pierwsze pokolenie, które poznało od dzieciństwa dietę zbliżoną do dzisiejszej - zbyt bogatej w mięso, tłuszcze i cukry, urodziła się w latach 60 XX. Dziś ma około 50 lat i dlatego są jeszcze zbyt młodzi, aby główne czynniki ryzyka doprowadziły do znacznego wzrostu śmiertelności. Dane jednak nie pozostawiają złudzeń, że trend dłuższego życia zostanie wkrótce zahamowany.

Podkreślić przy tym należy, że możliwe jest zapobieganie oraz leczenie chorób związanych z nadmiernym jedzeniem poprzez zmianę nawyków żywieniowych i stylu życia. Tym samym można uniknąć 30 do 40% nowotworów, 17 do 22% chorób układu krążenia i 24 do 66% przypadków cukrzycy przez gwałtowne zmniejszenie spożycia nasyconych kwasów tłuszczowych (obecne głównie w mięsie, jajach i produktach mlecznych) oraz wzrost aktywności fizycznej.<sup>10</sup>

Badania przeprowadzone przez Harvard School of Public Health wykazały, że tradycyjne diety, które były związane ze zwiększoną długością życia i mniejszą liczbą chorób związanych z odżywianiem, to diety oparte głównie na pokarmach roślinnych (bogatych w pełnoziarniste produkty, warzywa, owoce i orzechy), oraz bardzo małe ilości - nawet brak produktów pochodzenia zwierzęcego.

Zauważyć również należy, że wraz z rozpowszechnieniem otyłości i otyłości u dzieci, rosną koszty zdrowia publicznego. Według analizy National Obesity Observatory for England bezpośrednie koszty otyłości związane ze wzrostem wydatków na opiekę zdrowotną np. dla Wielkiej Brytanii w 1998 roku wyniosły 479 mln funtów – podczas gdy w 2007 roku już 4,2 mld funtów. Z niektórych szacunków wynika, że jeśli utrzyma się tempo wzrostu liczby osób o nadmiernej masie ciała, bezpośrednie koszty otyłości w 2050 roku mogą wynieść aż 32 mld funtów, czyli 1/3 budżetu brytyjskiego National Health Service.

Osoby otyłe kosztują państwową służbę zdrowia znacznie więcej, bo częściej korzystają z usług publicznych szpitali. Już sam ten fakt stanowi dobry powód do walki z otyłością.

---

<sup>10</sup> Gardner G, Halwell B, Underfed and Overfed: The Global Epidemic of Malnutrition, World Watch Institute Paper 150, March 2000

WHO już w 2004 roku rekomendowała, by rządy państw wpływały na ceny żywności w taki sposób, by promować zdrową żywność i dietę.

Naukowcy z Monash University w Imperial College w Londynie szukając sposobu, który pomógłby zapobiec otyłości, oceniają że najlepszą metodą może być opodatkowanie niezdrowej żywności, a przede wszystkim napojów gazowanych i słodzonych.

Zgodnie z danymi WHO w 2014 roku ponad jedna trzecia (39%) osób w wieku 18 lat i więcej na całym świecie miało nadwagę. Liczba osób otyłych zwiększyła się ponad dwukrotnie w latach 1980-2014, przy czym 11% mężczyzn i 15% kobiet (ponad pół miliarda dorosłych) zostało zaklasyfikowanych jako otyłe. Według ekspertów z zakresu żywienia spożywanie cukrów, w tym produktów takich jak napoje słodzone, jest ważnym czynnikiem wzrostu liczby przypadków otyłości i cukrzycy na świecie. Zgodnie raportem WHO, krajowe badania żywieniowe wskazują, że napoje i żywność bogata w cukry mogą być głównym źródłem niepotrzebnych kalorii, szczególnie dla dzieci, młodzieży i młodych dorosłych.

Cukier nie jest konieczny z punktu widzenia wartości odżywczej. WHO zaleca, aby potencjalne spożycie cukrów było poniżej 10% całkowitego zapotrzebowania na energię zaś jeżeli mają zostać osiągnięte dodatkowe korzyści zdrowotne – powinno zostać zmniejszone do mniej niż 5%. Odpowiada to jednej szklance słodzonego napoju o pojemności 250 ml dziennie - wskazuje dr Francesco Branca, dyrektor Departamentu Żywienia dla Zdrowia i Rozwoju WHO.

Mając powyższe na uwadze nie ulega wątpliwości, że spadek spożycia słodkich napojów powoduje zmniejszenie spożycia cukrów a w konsekwencji obniżenie spożycia kalorii, lepsze odżywianie i zmniejszenie liczby przypadków nadwagi, otyłości i cukrzycy.

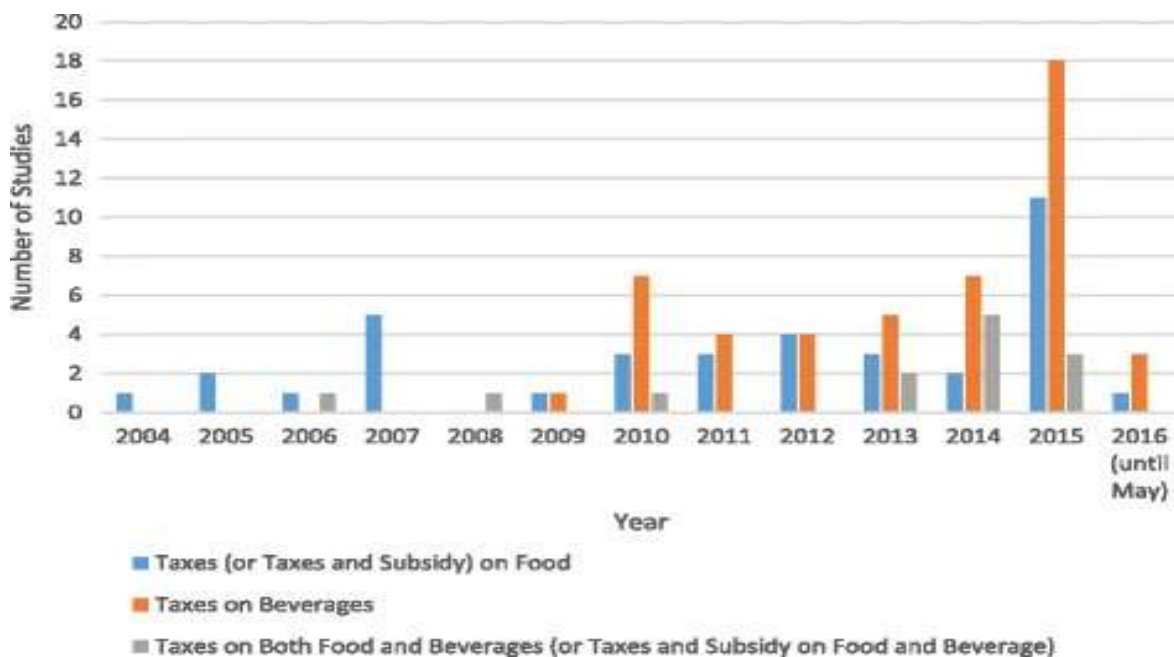
## **ŚWIATOWY TREND WALKI ZE ZŁYM ODŻYWIANIEM ZA POMOCĄ INTRUMENTÓW FINANSOWYCH**

Według najnowszego raportu WHO z 2016 roku (*Fiscal policies for Diet and Prevention of Noncommunicable Diseases,*) nałożenie dodatkowego podatku w wysokości co

najmniej 20 proc. na słodzone napoje, sprzyja walce z powstawaniem nadwagi i cukrzycy typu 2.

Według Dr Douglasa Bettchera, Dyrektora Departamentu Zapobiegania Chorobom Niezakaźnym przy WHO, jeśli państwa opodatkują produkty spożywcze takie jak słodzone napoje bezalkoholowe, mogą uniknąć cierpienia i uratować życie wielu osób. Mogą także obniżyć koszty opieki zdrowotnej i zwiększyć przychody z inwestycji na usługi zdrowotne.<sup>11</sup>

Na całym świecie toczy się obecnie dyskusja na temat wprowadzenia opodatkowania niezdrowej żywności, coraz więcej krajów decyduje się na ten krok.



Jednym z pierwszych europejskich krajów, który wprowadził podatek od zawartości cukru w napojach jest Francja, która już w 2012 roku opodatkowała napoje z dodatkiem cukru lub innych słodzików w tym produkty typu light, niezależnie od stopnia dosłodzenia.<sup>12</sup> Warto

<sup>11</sup> <http://www.who.int/fr/news-room/detail/11-10-2016-who-urges-global-action-to-curtail-consumption-and-health-impacts-of-sugary-drinks>

<sup>12</sup> ECSIP (16 July 2014). *Food taxes and their impact on competitiveness in the agri-food sector (Report)*. European Commission. pp. 27–30. Ref. Ares (2014) 2365745.



podkreślić, że gdy produkt zawiera zarówno dodane cukry, jak i substancje słodzące, sprzedaż podlega podwójnemu opodatkowaniu. Podatkiem nie są objęte napoje, które zawierają naturalny cukier jak również napoje na bazie mleka.<sup>13</sup>

W momencie wejścia w życie, podatek wynosił 7,53 euro za hektolitr napoju, niezależnie od ilości cukru w napoju. Gruntowna nowelizacja podatku nastąpiła w roku 2018. Obecnie wysokość podatku jest uzależniona od ilości cukru na hektolitr napoju i wynosi od 3,5 euro za napój zawierający 1 kg cukru na hektolitr do 20 euro za napój zawierający 11 kg na hektolitr. Zmiana miała na celu zmuszenie producentów żywności do zmniejszenia zawartości cukru w napojach i przez to wprowadzenie zdrowszego produktu na rynek.

Podatek skonstruowany jest w ten sposób, że połowa dochodów trafia na walkę z otyłością, a druga część na zmniejszenie kosztów pracy w rolnictwie. Zgodnie z wyliczeniami wpływy z podatku po nowelizacji powinny przynieść budżetowi państwa 520 milionów euro, czyli o 37,5% więcej niż poprzednia wersja podatku, która przynosiła wpływ w wysokości 371 milionów euro.<sup>14</sup>

Pomimo, że początkowo podatek wzbudzał wiele kontrowersji, przyniósł oczekiwany skutek w postaci spadku spożycia napojów słodzonych. Zgodnie z danym z Institut National de Santé Publique, sprzedaż napojów słodzonych spadła o 5,5 % w 2014 roku, natomiast rok później był to już spadek o 9,7 %.

Podkreślić należy, że Francja nie poprzestaje jedynie na opodatkowaniu słodzonych napojów, prowadzi szereg mechanizmów celem wprowadzenia prawidłowych nawyków żywieniowych u społeczeństwa oraz walki z otyłością w szczególności otyłością wśród dzieci m.in. zakazana jest sprzedaż i konsumpcja napojów (lub napojów energetycznych) w szkołach (od edukacji podstawowej do szkoły średniej). Ponadto artykuły spożywcze zawierające więcej niż 150 mg/l kofeiny (z wyjątkiem herbaty lub kawy) muszą być oznaczone oświadczeniem o jego szkodliwości w tym samym polu widzenia co nazwa napoju ("wysoka zawartość kofeiny, niezalecana dla dzieci oraz kobiety w ciąży lub karmiących piersią").<sup>15</sup>

---

<sup>13</sup> <https://www.service-public.fr/professionnels-entreprises/vosdroits/F32101>

<sup>14</sup> <https://www.lsa-conso.fr/quel-est-le-bareme-de-la-nouvelle-taxe-soda,274132>,

<sup>15</sup> <https://www.service-public.fr/professionnels-entreprises/vosdroits/F32101>

Wskazać również należy, że obecnie we Francji trwają prace nad wprowadzeniem podatku, działającego na analogicznych zasadach jak podatek od zawartości cukru lecz dotyczącego zawartości soli w produktach.<sup>16</sup>

W sąsiadującej Belgii podatek od słodzonych napojów został wprowadzony w roku 2016 zaś w roku 2018 jego wysokość została znacząco podniesiona. Opodatkowaniu podlegają napoje z dodatkiem cukru niezależnie od stopnia dosłodzenia

Również wcześniej jak we Francji podatek od niezdrowych produktów został wprowadzony na Węgrzech, które już w 2011 roku wprowadziły podatek, obejmując produkty, których spożycie wiąże się z udowodnionym ryzykiem dla zdrowia.

Podatkami objętych zostało pięć kategorii produktów: 1) napoje orzeźwiające, 2) napoje energetyczne, 3) paczkowane słodycze, zawierających więcej niż 25% cukru, 4) paczkowane chipsy i słone przekąski, 5) przyprawy w proszku.

Wysokość podatku wynosi 5 forintów od litra słodzonego napoju jeżeli zawiera mniej niż 25% owoców lub więcej, niż 8gr/100ml cukru, 250 forintów od litra napoju energetyzującego, jeżeli zawartość kofeiny jest powyżej 10mg/100ml, 100 forintów od kilograma paczkowanych słodyczy, zawierających więcej niż 25% cukru, 200 forintów na kilogram paczkowanych chipsów i słonych przekąsek oraz 400 forintów na kilogram przyprawy w proszku, zawierające ponad 5% soli.<sup>17</sup>

Wprowadzenie podatku odniosło dwojaki skutek – nie tylko spadło spożycie niezdrowych napojów i żywności, ale także producenci zredukowali ilość cukru w wytwarzanych przez siebie produktach o blisko 40 proc.<sup>18</sup>

Łączna kwota wpływów z tytułu podatku od momentu jego wprowadzenia wyniosła 122 mld forintów (393 mln EUR). Od 2012 roku przychody przypisano do odrębnej linii

---

<sup>16</sup> <http://www.europe1.fr/economie/apres-la-taxe-soda-bientot-une-taxe-sur-les-produits-trop-sales-3742553>

<sup>17</sup> <https://hungary.trade.gov.pl/pl/aktualnosc/21593,biuletyn-informacyjny-nr-10-2011.html>

<sup>18</sup> editor, Denis Campbell *Health policy* (2016-03-17). "Sugar tax: financially regressive but progressive for health?". *The Guardian*. ISSN 0261-3077. Retrieved 2016-08-10.



budżetowej w funduszu ubezpieczenia zdrowotnego, a wpływy z tego tytułu sfinansowały podwyżki wynagrodzeń w sektorze opieki zdrowotnej.<sup>19</sup>

Kolejnym krajem zmagającym z epidemią otyłości, który zdecydował się na wprowadzenie podatku od słodzonych napojów jest Wielka Brytania. Z danych agencji Bloomberg wynika, że co czwarty mieszkaniec Wielkiej Brytanii jest otyły. Brytyjskie władze szacują, że koszty jakie corocznie są przekazywane na walkę z tym problemem wynoszą ok. 27 mld funtów.

W sierpniu 2016 roku Wielka Brytania przyjęła narodową strategię walki z otyłością, której centralnym elementem jest podatek od napojów. Sam podatek został zaś wprowadzony w roku 2018. Producenci produktów spożywczych mieli dwa lata na przygotowanie się na wejście w życie nowych przepisów, to od ich decyzji zależało czy zdecydują się na obniżenie zawartości cukru w swoich produktach czy też pozostawią dotychczasową recepturę i zapłacą podatek.

W Wielkiej Brytanii opodatkowanie jest progresywne: produkty, w których ilość dodanego cukru znajduje się w przedziale 5-8 gramów na 100 ml podlegają pod mniejszy próg podatkowy tj. 18 pensów na litr napoju, produkty zaś, w których ilość cukru przekroczy 8 gramów na 100 ml opodatkowane są wyższym progiem tj. 24 pensy na litr napoju<sup>20</sup>.

Wpływy z tego podatku są przeznaczone na finansowanie działalności klubów śniadaniowych i sportu. Wpływy z podatku szacowane są na 275 mln funtów rocznie jednak głównym celem podatku jest ograniczenie przez producentów zawartość cukru w swoich produktach.

Chociaż podatek funkcjonuje dopiero niedawna już można zauważyć jego efekty zaś wielu analityków wysnuwa wręcz twierdzenie, że model brytyjski będzie najskuteczniejszym modelem opodatkowania niezdrowej żywności działającym w europie bowiem skutecznie

---

<sup>19</sup> <https://zdrowie.pap.pl/dieta/podatkami-w-nadwage-i-otylosc>

<sup>20</sup> "New sugar tax confirmed in fight to combat rising obesity". 8 March 2017.

doprowadził do działania producentów słodzonych napojów, którzy w znacznej mierze ograniczyli zawartość cukru w swoich produktach.<sup>21</sup>

Coca-Cola zmieniła przepis na Fantę. Producent San Pellegrino ograniczył cukier o 40 procent w napojach gazowanych sprzedawanych w Wielkiej Brytanii. Sieci restauracji, w tym Pizza Hut i TGI Fridays, ograniczyły dostępność niektórych napojów, aby uniknąć podatku, usuwając napoje gazowane zawierające zbyt dużą zawartość cukru z samoobsługowych nalewaków<sup>22</sup>.

W ślad za Wielką Brytanią, identyczne rozwiązanie podatkowe zostało wprowadzone w Irlandii<sup>23</sup>.

Analizując zagadnienie opodatkowania niezdrowej żywności warto zwrócić uwagę na sytuację Finlandię w której podatek od cukru został wprowadzony w 2011 roku. Początkowo obejmował słodycze, lody, czekoladę i napoje bezalkoholowe. Podatek został jednak nałożony na produkty wybiórczo i w konsekwencji został zakwestionowany przez Komisję Europejską, która stwierdziła, że przedmiotowy podatek stanowił nieuprawnioną pomoc państwa<sup>24</sup>. W konsekwencji podatek został zmieniony jednak pomimo negatywnego dla Finlandii rozstrzygnięcia Komisji Europejskiej, podatek obejmujący słodkie napoje nie został zniesiony<sup>25</sup>.

W Norwegii opodatkowane są napoje bezalkoholowe z dodatkiem cukru lub sztucznego słodziku, syropy z dodatkiem cukru lub sztucznych słodzików wykorzystywanych do produkcji napojów bezalkoholowych<sup>26</sup>

---

<sup>21</sup> [https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2018/03/21/why-the-british-soda-tax-might-work-better-than-any-of-the-soda-taxes-that-came-before-it/?noredirect=on&utm\\_term=.7218cbb7c2de](https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2018/03/21/why-the-british-soda-tax-might-work-better-than-any-of-the-soda-taxes-that-came-before-it/?noredirect=on&utm_term=.7218cbb7c2de)

<sup>22</sup> ([https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2018/03/21/why-the-british-soda-tax-might-work-better-than-any-of-the-soda-taxes-that-came-before-it/?noredirect=on&utm\\_term=.7218cbb7c2de](https://www.washingtonpost.com/news/wonk/wp/2018/03/21/why-the-british-soda-tax-might-work-better-than-any-of-the-soda-taxes-that-came-before-it/?noredirect=on&utm_term=.7218cbb7c2de))

<sup>23</sup> "Sugar tax to come into effect in 2018; cigarettes up 50c". *BreakingNews.ie*. 10 October 2016.

<sup>24</sup> Sara Ekstrand, *Skatten på godis försvinner [The Tax on Candy Disappears]*, *SVENSKA YLE.FI* (Sept. 29, 2015).

<sup>25</sup> <https://www.loc.gov/law/foreign-news/article/finland-tax-on-chocolate-and-sweets-to-be-eliminated-2017/>

<sup>26</sup> <https://economictimes.indiatimes.com/slideshows/nation-world/eight-countries-that-have-declared-war-on-junk-food/norway/slideshow/53245792.cms>, <https://www.skatteetaten.no/en/business-and-organisation/vat-and-duties/excise-duties/about-the-excise-duties/non-alcoholic-beverage/>

W Estonii podatek od napojów słodzonych cukrem, wszedł w życie w 2018 roku. Podatek obejmuje napoje zawierające cukier i inne substancje słodzące w ilości ponad 5 gramów na 100 ml. Podobnie jak w Wielkiej Brytani podatek jest progresywny i wynosi 10 centów za litr napoju jeżeli zawartość wynosi 5-8 gramów oraz 30 centów na litr jeżeli zawartość cukru przekracza 8 gramów na 100 ml. Napoje zawierające tzw. słodziki także zostały opodatkowane kwotą 10 centów na litrze. Podkreślić należy, że najwyższa stawka podatkowa w wysokości 30 eurocentów za litr będzie wprowadzana stopniowo. Począwszy od 2018 roku będzie on zarezerwowany dla produktów zawierających więcej niż 10 gramów cukru na 100 ml. W 2019 roku próg spadnie do produktów o zawartości większej niż 9 gramów na 100 ml, a w roku 2020 do produktów o zawartości powyżej 8 gramów na 100 ml.<sup>27</sup>

O zwolnienie od podatku mogą się ubiegać producenci naturalnych soków, jogurtów i napojów mlecznych. Ustawa zwalnia z opodatkowania słodzone jogurty wykorzystywane jako składnik innych produktów.

Resort finansów Estonii spodziewa się w 2018 roku 15 mln euro wpływów z podatku. W kolejnych latach wpływy zwiększą się do 16 mln euro (2019) i 17 mln euro (2020).<sup>28</sup>

Portugalia wprowadziła podatek na początku 2017 roku. Podatkiem objęte są napoje bezalkoholowe. Produkty zawierające ponad 80 gramów cukru na litr zostały objęte podatkiem w wysokości 16,46 euro na 100 litrów. Podatek od napojów zawierających mniej niż 80 g cukru na litr napoju wynosi 8,22 euro na 100 litrów<sup>29</sup>.

Wskazać należy, że walka z niezdrowym jedzeniem za pomocą instrumentów finansowych nie jest zjawiskiem występującym jedynie w Europie. Samoa już w 1984 roku opodatkowało napoje bezalkoholowe, a Australia w 2000 roku opodatkowała słodczyce i wybrane wyroby piekarnicze. Różnego rodzaju systemy opodatkowania niezdrowej żywności

---

<sup>27</sup> <http://www.euro.who.int/en/countries/estonia/news/news/2017/06/parliament-in-estonia-approves-legislation-taxing-soft-drinks>

<sup>28</sup> <http://www.portalspozywczy.pl/mleko/wiadomosci/estonia-podatek-od-slodkich-napojow-obejmie-takze-nabial,146020.html>

<sup>29</sup> <https://www.beveragedaily.com/Article/2017/12/20/Sugar-taxes-The-global-picture-in-2017>

w ciągu ostatniej dekady wdrożyły również Barbados, Polinezja Francuska, Nauru, Fidżi, Wyspa Św. Heleny, Tonga oraz Republika Południowej Afryki<sup>30</sup>.

System fiskalnych obciążeń niezdrowej żywności funkcjonuje również w wielu stanach Stanach Zjednoczonych Ameryki. W marcu 2015 roku Berkeley (Kalifornia) był pierwszym miastem w Stanach Zjednoczonych Ameryki, które przyjęło podatek od cukru, po zatwierdzeniu go przez 76% mieszkańców miasta. Było to wówczas historyczne zwycięstwo obozu pro - podatkowego, pierwszego po niepowodzeniach w 40 miastach i gminach w kraju.

Rok po wejściu w życie podatku nastąpił spadek o 9,6% wielkości sprzedaży napojów opodatkowanych przy jednoczesnym wzroście o 3,5% sprzedaży napojów niepodlegających opodatkowaniu.<sup>31</sup> Podatek przyniósł ponadto 1,1 miliona dolarów US zysku przez pierwszych 9 miesięcy.

Inne amerykańskie miasta poszły w ślady Berkeley i głosowały za podatkiem, który zyskuje coraz większe poparcie i obecnie obowiązuje m.in. w Filadelfii, Pensylwanii, San Francisco, Oakland, Albany (Kalifornia), Boulder (Kolorado) i Cook County (Illinois). Dochody z podatków wykorzystywane są do poprawy równości w służbie zdrowia, a także zapobieganiu chorobom przewlekłym<sup>32</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na kraje Ameryki Południowej, które zmagają się z problemem otyłości. W Meksyku ponad 70% populacji ma nadwagę lub otyłość, ponad 70% dodanego cukru w diecie pochodzi z napojów słodzonych cukrem. Coca-Cola jest szczególnie popularna i zajmuje miejsce w kulturze narodowej. Meksyk tym samym wyprzedził Stany Zjednoczone Ameryki pod względem liczby ludzi z otyłością. Według Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) w Stanach Zjednoczonych Ameryki

---

<sup>30</sup> Thow, Anne Marie; Quested, Christine; Juventin, Lisa; Kun, Russ; Khan, A. Nisha; Swinburn, Boyd (1 March 2011). "Taxing soft drinks in the Pacific: implementation lessons for improving health". *Health Promot. Int.* **26** (1): 55–64. doi:10.1093/heapro/daq057. PMID 20739326 – via [heapro.oxfordjournals.org](http://heapro.oxfordjournals.org).

<sup>31</sup> Lynn D Silver et al, « Changes in prices, sales, consumer spending, and beverage consumption one year after a tax on sugar- sweetened beverages in Berkeley, California, US: A before-and-after study », (2017) 14:4 PLoS Med, en ligne : <<https://doi.org/10.1371/journal.pmed.1002283>>.)

<sup>32</sup> La taxation des boissons sucrées comme outil de santé publique : une perspective de justice alimentaire par Josiane Rioux Collin Faculté de Droit de l'Université d'Ottawa, Ottawa, Ontario, Août 2017

z nadwagą zmagają się 31,8 proc. dorosłych, w Meksyku zaś ma ją 32,8 proc. mieszkańców powyżej 18 roku życia.

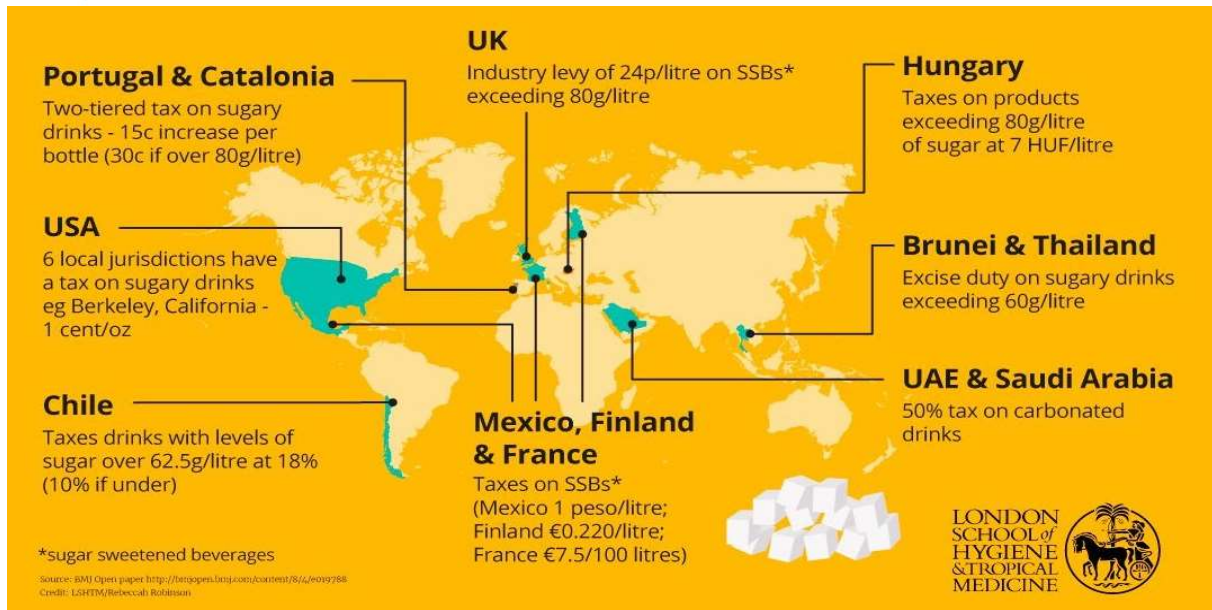
W celu walki z otyłością w 2014 roku został w Meksyku wprowadzony podatek w wysokości 10 proc. od ceny napojów słodzonych. Zgodnie z badaniem *British Medical Journal* spożycie słodzonych napojów w zaledwie rok spadło o około 15 proc. Podatek został okrzyknięty wielkim sukcesem. Ostatnie analizy pokazują jednak, że mieszkańcy Meksyku ponownie zaczęli sięgać po napoje słodzone w takiej samej ilości jak przed wprowadzeniem podatku.

Podatek stosowany do napojów bezalkoholowych w Meksyku okazał się nieskuteczny w zmniejszaniu otyłości, ale skutecznie podniósł ceny produktów i pobór podatków. Po czterech latach obowiązywania podatku, budżet państwa uzyskał dodatkową kwotę przekraczającą 100 miliardów MXN (5,5 mld USD): 86,2 mld MXN z STPS i 13,8 mld z VAT<sup>33</sup>.

Wielu ekspertów podkreśla, że podatek zastosowany w Meksyku jest zbyt niski by odniósł skutek innym problemem wydaje się również fakt, że poza podatkiem nie zostały podjęte żadne inne kroki zachęcające społeczeństwo do zdrowego stylu życia.

---

<sup>33</sup> *La taxation des boissons sucrées comme outil de santé publique : une perspective de justice alimentaire par Josiane Rioux Collin Faculté de Droit de l'Université d'Ottawa, Ottawa, Ontario, Août 2017*



Kolejnym krajem w którym toczy się obecnie dyskusja dotycząca możliwości wprowadzenia podatku od cukru jest Kanada. Na podstawie badań, które oceniły popyt w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Meksyku, Brazyli i Francji, Kanadyjscy badacze opublikowali raport, oceniający, że 20% podatek akcyzowy na napoje słodzone, w tym napoje zawierające dodatek cukru i napoje zawierające czysty sok owocowy, może zapobiec aż 69,560 przypadków nadwagi i 449 732 przypadków otyłości w ciągu najbliższych 25 lat w Kanadzie. Poprzez zmniejszenie nadwagi i otyłości naukowcy przewidywali, że podatek ten zapobiegnie 12 053 przypadkom raka, 36 996 przypadkom choroby niedokrwiennej serca, 4833 przypadkom zaburzeń sercowo-naczyniowych oraz 138 635 przypadkom cukrzycy typu II. Ten sam raport wskazuje, że ten podatek pozwoliłby zaoszczędzić prawie 11,5 miliarda dolarów na bezpośrednich kosztach opieki zdrowotnej, a ponadto wygenerowałby 1,7 miliarda miliony dolarów przychodu<sup>34</sup>.

Rozważając zagadnienie opodatkowania niezdrowej żywności nie można pominąć przykładu Danii. Jest to bowiem jedyny kraj w którym nałożenie podatku od niezdrowej żywności skończyło się niepowodzeniem i ostatecznie podatek został wycofany. Należy jednak podkreślić, że model Duński różnił się od modelu opodatkowania zastosowanego w

<sup>34</sup> *La taxation des boissons sucrées comme outil de santé publique : une perspective de justice alimentaire par Josiane Rioux Collin Faculté de Droit de l'Université d'Ottawa, Ottawa, Ontario, Août 2017*



innych krajach. Przede wszystkim Dania wprowadziła o zawartości tłuszczu „podatek tłuszczowy”, który obejmował produkty w których jest więcej niż 2,5 % tłuszczu. Podatek obejmował wszystkie produkty spożywcze również mięso oraz nabiał.

W efekcie nowej regulacji ceny żywności wzrosły na tyle, że odbiło się to negatywnie na jej producentach, a część Duńczyków, chcąc zaoszczędzić, wybierała się na zakupy do sąsiednich krajów<sup>35</sup>.

Niepowodzenie modelu Duńskiego można wytłumaczyć tym, że w odróżnieniu od większości krajów, które zdecydowały się na wprowadzenie podatku od niezdrowej żywności, Dania zdecydowała się na opodatkowanie zawartości tłuszczu w produktach nie zaś cukru. Tymczasem tłuszcz w przeciwieństwie do cukru jest nam potrzebny do życia i choć pamiętać należy, że zdrowa dieta nie powinna obfitować w zbyt wysoką zawartość tłuszczu, jego niewielkie ilości są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania.

Przykład Danii pokazuje, że wprowadzenie podatku, który uwzględnia jedynie zawartość tłuszczu w produktach może nie odnieść pozytywnych skutków ponadto badania wskazują, że podatek tłuszczowy przyczynia się do zwiększenia spożycia kalorii z innych źródeł, w szczególności cukrów<sup>36</sup>.

## **WPROWADZENIE PODATKU OD NIEZDROWEJ ŻYWNOCI W POLSCE**

Problemy zdrowotne związane ze złym odżywianiem stają się globalnym zmartwieniem, który dotyczy również Polski.

Choroby układu krążenia stanowią od lat główną przyczynę zgonów Polaków. W latach 60 XX wieku były odpowiedzialne za mniej niż jedną czwartą (23,4%) wszystkich zgonów, trzydzieści lat później były już przyczyną ponad połowy zgonów (52,7%). Choroby układu krążenia stanowią główne zagrożenie życia Polaków, które wprawdzie od lat 90 XX wieku systematycznie się zmniejsza, jednak wciąż stanowi znaczący problem. W 2014 roku zmarło w Polsce z ich powodu 169 735 osób (441 na każde 100 tys. ludności). Były one

---

<sup>35</sup> *Strom, Stephanie (12 November 2012). "Fat Tax' in Denmark Is Repealed After Criticism". The New York Times*

<sup>36</sup> *H. Eyles, C. Mhurchu, N. Nghiem i T. Blakely a [2012]*

zatem odpowiedzialne za 45,1% ogółu zgonów Polaków: 40,3% wśród mężczyzn i 50,3% wśród kobiet. Odsetek zgonów z powodu chorób układu krążenia jest w Polsce znacznie większy od przeciętnego dla krajów Unii Europejskiej (38,1%), ale równocześnie jest mniejszy niż w większości krajów postsocjalistycznych<sup>37</sup>

Podkreślić należy, że tempo zmniejszania się współczynnika zgonów z powodu ww. chorób jest wciąż zbyt wolne aby dorównać w przyszłości przeciętnemu poziomowi umieralności w krajach Unii Europejskiej.<sup>38</sup> Przy obecnych trendach zachorowań szacuje się, że liczba zgonów z powodu chorób układu krążenia przekroczy w Polsce 200 tys. już w 2020 roku<sup>39</sup>.

Należy podkreślić, iż choroby układu krążenia są zaliczane do chorób cywilizacyjnych - niezakaźnych, których leczenie oraz zapobieganie jest długotrwałym procesem. Wyróżnić można kilka czynników ryzyka, które mają podstawowe znaczenie w epidemii chorób układu krążenia. Należą do nich między innymi: palenie papierosów, nieprawidłowo zbilansowana dieta, nadmierne spożywanie alkoholu, otyłość, niska aktywność fizyczna. Te czynniki, według szacunków WHO, na początku XXI wieku były odpowiedzialne w Polsce za ok. 55% zgonów i prawie 40% utraconych lat życia przeżytego w zdrowiu.

Z danych WHO opublikowanych w 2004 roku wynika, że ok. 80% przypadków chorób serca, udarów mózgu oraz cukrzycy typu 2, a także ok. 40% nowotworów można uniknąć, o ile uda się wyeliminować najważniejsze czynniki ryzyka. Efektywne działania pozwolą zmniejszyć nie tylko umieralność, ale także ograniczyć zachorowalność, niepełnosprawność i poprawić jakość życia.

Nadwaga jest jednym z głównych czynników ryzyka chorób przewlekłych, w tym chorób układu krążenia. Negatywny wpływ nadwagi na zdrowie potwierdzają wyniki Badania Globalnego Obciążenia Chorobami, klasyfikujące ją na trzecim miejscu wśród najpoważniejszych czynników ryzyka łącznego obciążenia chorobami w roku 2013 zarówno

---

<sup>37</sup> *Sytuacja zdrowotna ludności Polski i jej uwarunkowania, red. B. Wojtyniak, P. Goryński, NIZP-PZH, Warszawa 2016*

<sup>38</sup> *program polityki zdrowotnej Ministra Zdrowia Program Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo-Naczyniowego POLKARD na lata 2017-2020*

<sup>39</sup> *Zbigniew Strzelecki, Janusz Szymborski, Zachorowalność i umieralność na choroby układu krążenia a sytuacja demograficzna Polski, RRL, Warszawa 2015*

dla ludności Polski, jak i ogółu krajów Europy Środkowej i Europy Zachodniej<sup>40</sup>. W Polsce nadwaga odpowiada za utratę 9,1% lat przeżytych w zdrowiu<sup>41</sup>. Nadwaga wpływa również na powstawanie cukrzycy typu 2. Z najświeższego raportu na temat tej choroby, przytaczanego przez internetowy portal Medexpress, wynika, że liczba chorych w Polsce wynosi już 3 mln osób. Bezpośrednie koszty ich leczenia wynoszą już 3 mld zł, a zatem prawie 5 proc. kwoty, jaką dysponuje Narodowy Fundusz Zdrowia. Drugie tyle wynoszą koszty pośrednie związane ze zwolnieniami z pracy, utraconą produktywnością oraz renty, których koszt szacowany jest na 3 mld zł.<sup>42</sup>

Nie ulega wątpliwości, że walka z nadwagą jest problemem złożonym i jedynie skuteczne mogą być rozwiązania **kompleksowe**. Samo wprowadzenie podatków od niezdrowej żywności nie rozwiąże problemu. Konieczne są kompleksowe rozwiązania wpływające na zachowanie i nawyki społeczeństwa poprzez programy edukacyjne, profilaktykę i promocję zdrowego stylu życia.

## **Prewencja**

Edukacja zdrowotna jest niezwykle ważnym elementem w zakresie zmiany nawyków żywieniowych, które stanowią punkt wyjścia do zapobiegania nadwadze oraz przeciwdziałania wystąpieniu powikłań związanych z tą dolegliwością. Podejmując edukację i prewencję należy zwrócić uwagę na ciągłość czynników wpływających na powstawanie otyłości, co oznacza rozpoczęcie prewencji już od okresu dzieciństwa i utrzymywaniu zdrowych nawyków żywieniowych przez młodość aż do wieku dojrzałego.

Należy się skoncentrować przede wszystkim na edukacji już od najmłodszych lat. W tym celu koniecznym jest podjęcie szeregu normalizacji, które zmobilizują społeczeństwo do zdrowszego odżywiania.

---

<sup>40</sup> *GBD 2013 Risk Factors Collaborators Global; Regional, and national comparative risk assessment of 79 behavioral, environmental and occupational, and metabolic risks or clusters of risks in 188 countries, 1990–2013: a systematic analysis for the Global Burden of Disease Study 2013; The Lancet 2015, 386(10010):2287–232*

<sup>41</sup> *Institute for Health Metrics and Evaluation, GBD Compare, <http://vizhub.healthdata.org/gbd-compare/>*

<sup>42</sup> *program polityki zdrowotnej Ministra Zdrowia Program Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo-Naczyniowego POLKARD na lata 2017-2020*

W celu kształtowania prawidłowych wzorców żywieniowych koniecznym wydaje się walka z niezdrowym jedzeniem oferowanym przez sklepiki szkolne. Rosnąca liczba otyłych dzieci niepokoi lekarzy, którzy coraz częściej mówią o epidemii. W Polsce, jeśli nie zmienią się nawyki żywieniowe, za dziesięć lat z nadwagą lub otyłością będzie się zmagał niemal co trzeci nastolatek. Słodkie napoje oraz niezdrowe jedzenie zawierające znaczne ilości cukru i tłuszczu powinny być zakazane w obrębie szkoły.

Wskazać należy, że w obecnie obowiązującym Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 26 lipca 2016 r. w sprawie grup środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty oraz wymagań, jakie muszą spełniać środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach wydanego na podstawie art. 52c ust. 6 ustawy z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia (Dz. U. z 2015 r. poz. 594 i 1893 oraz z 2016 r. poz. 65) dozwolona jest sprzedaż w sklepikach szkolnych produktów zawierających 15 gramów cukru w 100 gramów/ml produktu gotowego do spożycia podczas gdy przykładowo coca-cola zawiera 10,6 gramów cukru na 100 ml<sup>43</sup>. Z powyższego wyraźnie wynika, że w ofercie sklepików szkolnych obecnych jest wiele szkodliwych produktów a dzieci mają do nich nieskrępowany dostęp.

Potrzebne jest również uregulowanie dostępności reklamy niezdrowego jedzenia. Przedsiębiorcy wprowadzając na rynek kampanie reklamowe z oczywistych względów uwzględniają okoliczność, że dzieci stanowią znaczną grupę nabywców różnego rodzaju produktów, wywierają także wpływ na wybory rynkowe dorosłych. Dzieci wiedzą o rynku i jego ofercie czerpią przede wszystkim z reklam. Docierają one do dzieci z wielu źródeł, nie tylko z przekazów telewizyjnych lecz również z ekranów komputerów. Tymczasem reklama stanowi ważny instrument kreowania potrzeb - wskazuje sposoby ich zaspokajania, wyznacza styl życia, buduje wzorce osobowościowe, nie można tym samym nie dostrzec jej znaczenia dla kształtowania osobowości młodego człowieka. Z tego też względu tak ważne są odpowiednie regulacje dotyczące dostępności reklamy niezdrowych produktów.

Wskazać również należy, że dnia 26 kwietnia 2018 roku Parlament Europejski uzgodnił nowe przepisy dotyczące audiowizualnych usług medialnych, w tym platform

---

<sup>43</sup> <https://www.ilecukru.pl/napoje.html>

cyfrowych. Zmienione przepisy będą miały zastosowanie nie tylko do tradycyjnych nadawców, ale także do platform wideo na żądanie i platform służących do dzielenia się filmami, takich jak Netflix, YouTube lub Facebook<sup>44</sup>.

Nowe prawo przewiduje surowe przepisy dotyczące reklamy lub lokowania produktów w programach telewizyjnych dla dzieci lub w treściach dostępnych na platformach wideo na żądanie. Celem Unii Europejskiej jest wprowadzenie środków które skutecznie zmniejszą narażenie dzieci m.in. na reklamę niezdrowej żywności lub napojów. Lokowanie produktów będzie zakazane w programach dla dzieci, natomiast państwa członkowskie Unii Europejskiej będą mogły indywidualnie decydować, czy chcą również wyłączyć sponsoring z programów dla dzieci<sup>45</sup>.

Obecnie zgodnie z art. 16b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (dalej u.r.t) zakazane jest nadawanie przekazów handlowych wyrobów tytoniowych, rekwizytów tytoniowych, produktów imitujących wyroby tytoniowe lub rekwizyty tytoniowe oraz symboli związanych z używaniem tytoniu. Z kolei w art. 16b ust. 1 pkt 2 u.r.t. zakazane są przekazy handlowe odnoszące się do napojów alkoholowych i, podobnie jak w odniesieniu do wyrobów tytoniowych, w zakresie regulowanym przez odrębną ustawę. Żadne przepisy nie regulują natomiast kwestii związanej z niezdrowym pożywieniem co niewątpliwie wymaga uzupełnienia.

Równie istotne zdaje się być uregulowanie możliwości sprzedaży niezdrowego jedzenia w sklepach spożywczych poprzez zakazanie umieszczania produktów zawierających zbyt dużą zawartość cukru na półkach w pobliżu kas. Pomysł ten jest obecnie dyskutowany w Wielkiej Brytanii, w której znajduje wielu zwolenników. Dzieci często nudzą się w kolejce do kasy, przez co zaczynają się interesować produktami znajdującymi się z zasięgu rąk i wzroku. Rodzice często zgadzają się na zakup słodczy, niejednokrotnie również i dla siebie. Zakaz sprzedaży niezdrowych produktów w obrębie kas mógłby wyeliminować zakupy pod wpływem chwilowych emocji.

---

<sup>44</sup> Rafał Bujalski, RPE WKP, Źródło: [europarl.europa.eu](http://europarl.europa.eu), , stan z 30.04.2018 r.

<sup>45</sup> Rafał Bujalski, RPE WKP, Źródło: [europarl.europa.eu](http://europarl.europa.eu), , stan z 30.04.2018 r.

Zasadnym rozwiązaniem zdaje się być również oznaczenie artykułów spożywczych odpowiednim oświadczeniem o jego szkodliwości - w tym samym polu widzenia co nazwa napoju.

### **Fiskalne metody walki z niezdrowym jedzeniem**

WHO apeluje aby rządy państw nałożyły nadzwyczajny podatek co najmniej 20 proc. na przesłodzone napoje, ponieważ wysokie spożycie cukru sprzyja powstawaniu nadwagi i cukrzycy typu 2.

Warto podkreślić, że głównym celem polityki podatkowej w zakresie zdrowia winno być ograniczenie konsumpcji niezdrowych produktów, obecne dowody potwierdzają, że wdrożenie podatków, które zwiększają cenę o 20% lub więcej, skutecznie obniża spożycie tego rodzaju produktów. Kolejnym niezwykle istotnym efektem podatku od niezdrowej żywności winny być zmiany w przemyśle przetwórstwa żywności, które spowodują przestawienie się producentów na produkcję zdrowszej żywności.

Analiza systemów podatkowych zastosowanych w innych krajach Unii Europejskiej pozwala na wysnucie twierdzenia, że pierwszym krokiem ku zdrowszemu społeczeństwu jest opodatkowanie produktów zawierających zbyt dużą zawartość cukru.

Zasadnym jest wprowadzenie w Polsce rozwiązań podatkowych stopniowo, umożliwiając zarówno producentom jak i klientom przystosowanie się do nowych okoliczności. Wprowadzenie zbyt wielu zmian w tym samym czasie może doprowadzić do społecznej niechęci a tym samym do fiaska wprowadzenia podatku.

Wsparcie ze strony opinii publicznej za wprowadzeniem podatków od niezdrowych produktów spożywczych mogłoby zostać wzmocnione, gdyby dochód został wykorzystany na sfinansowanie środków na poprawę systemów opieki zdrowotnej, promowanie zdrowej diety i promowanie ćwiczeń fizycznych.

W pierwszej kolejności zasadnym jest wprowadzenie podatku od napojów słodzonych zawierających więcej niż 8 gramów cukru na 100 ml. Raz jeszcze wskazać należy, że celem



podatku powinny być zmiany w przemyśle przetwórstwa żywności, które spowodują przestawienie się wytwórców na produkcję zdrowszej żywności. Tym samym podatek powinien być progresywny. Wysokość podatku powinna być uzależniona od zawartości cukru w napoju - im wyższa zawartość tym wyższy podatek. Tylko takie rozwiązanie gwarantuje zdrowsze i lepsze produkty na rynku.

### ILE PIJE STATYSTYCZNY POLAK?

Statystyczny Polak wypija 200 litrów napojów na głowę rocznie, wydając na ten cel 151 euro.

Więcej od nas piją Niemcy, Hiszpanie, Włosi, Węgrzy i Francuzi.



Podatki akcyzowe, takie jak te stosowane w odniesieniu do wyrobów tytoniowych, do nakładania określonego podatku (kwoty) na daną ilość lub objętość produktu lub na dany składnik, prawdopodobnie będą bardziej skuteczne niż podatki od sprzedaży lub inne podatki obliczane jako procent detalicznej ceny sprzedaży.

Podatek winien być nakładany na producenta lub importera oraz przerzucony na konsumenta w postaci podwyższonej ceny sprzedawanych towarów i usług. A więc, ciężar opodatkowania ponoszony jest przez osoby trzecie - w tym przypadku konsumentów. Takie rozwiązanie sprawia, że producenci mają wybór – bądź obniżają zawartość cukru w swoich produktach przez co są zdrowsze bądź muszą się liczyć z podwyższeniem ich ceny a w konsekwencji z możliwością utraty klienta, który wybierze tańszy, zdrowszy produkt.

Mając powyższe na uwadze konieczne jest również wprowadzenie jasnego oznaczenia składu produktu na etykiecie, tak by konsument dokładnie wiedział jaki produkt nabywa.

Jednocześnie wraz z nałożeniem podatku na produkty zawierające zbyt dużą zawartość cukru, koniecznym jest zachęcanie konsumentów do spożywania zdrowych produktów w tym świeżych owoców i warzyw. W tym celu zasadnym jest z kolei obniżenie cen tych produktów o 10-30%.

Warto zwrócić również uwagę na pojawiające się głosy krytyki opodatkowania niezdrowej żywności. W ocenie wielu, przedmiotowy podatek ma charakter regresywny, ponieważ konsumenci o niższych dochodach są bardziej narażeni na negatywne oddziaływanie wyższej ceny produktów niż konsumenci o wyższych dochodach

Nie ulega wątpliwości, że osoby o niskich dochodach, młodzież oraz osoby, które często spożywają niezdrową żywność i napoje słodzone, są najbardziej wrażliwe na zmiany cen żywności. Jednakże, wprowadzenie podatku a w konsekwencji podniesienie cen niezdrowych produktów skutkuje tym, że osoby o niższych dochodach zakupują mniej niezdrowej żywności a tym samym są tymi, dla których korzyści zdrowotne są największe.

Argumenty krytyków wprowadzenia podatku, którzy wskazują, że najbardziej na podatku stracą osoby o niskich dochodach nie znajdują tym samym oparcia, spadek konsumpcji tych produktów odniesie bowiem pozytywny efekt na ich zdrowie.

Oczywistym jest również, że wizja nałożenia dodatkowego podatku będzie się wiązała ze sprzeciwem producentów żywności. Wskazują oni, że wprowadzenie podatku będzie skutkowało wyeliminowaniem z rynku wielu firm, głównie mniejszych, z polskim kapitałem. Raz jeszcze podkreślić należy, że celem podatku winno być wprowadzenie na rynek zdrowszych produktów, w tym celu w pełni uzasadnionym jest wprowadzenie podatku progresywnego uzależnionego od zawartości szkodliwego produktu w żywności. Producenci będą mieli tym samym wybór czy zdecydują się na zmianę receptury i sprzedaż produktu zdrowszego i tańszego – niepodlegającego opodatkowaniu czy zostaną przy obecnej recepturze. Celem podatku jest zdrowsze i szczęśliwsze społeczeństwo, które powinno być wartością nadrzędną.

Jeszcze inni wskazują, że zakupy transgraniczne mogą być prostym sposobem na uniknięcie płacenia podatku przez konsumentów. Argument ten mógłby mieć uzasadnienie jedynie dla niewielkiej grupy mieszkańców terenów przygranicznych. Biorąc jednak pod

uwagę fakt, że wiele krajów europejskich wprowadziło już podatek od niezdrowej żywności a kolejne kraje zastanawiają się nad tym krokiem, argument ten wydaje się nie mieć racji bytu, bowiem w innych krajach cena niezdrowych produktów nie będzie niższa.

W sytuacji, w której przybywa osób otyłych i z nadwagą, a związane z tym koszty – społeczne i budżetowe rosną lawinowo, i kiedy programy promocji zdrowego trybu życia i zdrowej żywności nie przynoszą oczekiwanych efektów, podatki od niezdrowej żywności stanowią istotne oręż w walce z plagą otyłości.

Sama edukacja i zachęcania do zdrowego odżywiania już nie wystarczą. Podatki zaś spełniają również funkcję poza fiskalną – dają jasny sygnał producentom o szkodliwości danej kategorii produktów.